

Pielgrzymka Roku Świętego oraz czar Umbrii

Już od wielu lat o tej porze roku planujemy parafialną pielgrzymkę na rok następny. Byliśmy już w wielu miejscach. Tym razem nie wypada nie odwiedzić Rzymu w związku z Rokiem Jubileuszowym 2025. Nawiedzenie grobów Apostołów św. Piotra i św. Pawła oraz największych bazylik rzymskich to nasz cel pierwszorzędny w Roku Świętym. Oczywiście, chcemy też zyskać wszelkie łaski tego Roku i tego miejsca. Rzym ma swój niepowtarzalny urok szczególnie z powodu Watykanu i bazyliki św. Piotra. Wędrowanie do pozostałych bazylik wiąże się także z poznawaniem innych miejsc stolicy Włoch, a przynajmniej jej najważniejszych symboli, jak np. Colosseum. Miło na własne oczy widzieć miejsca, które znamy z reportaży telewizyjnych.

Jednak Rzym, choć jest miastem niezwykłym, włącznie z Watykanem, stanowi tylko istotną część tego ogromnego piękna jakim jest Italia. Tam właściwie każde małe miasteczko ma swój niepowtarzalny urok. Również każdy region tego kraju. Tym razem wybraliśmy Umbrię, która stanowi ojczyznę św. Franciszka z Asyżu. Umbria to zielone serce Włoch i – obok Toskanii – region z najwspanialszymi miasteczkami położonymi na wzgórzach. W minionym roku Umbria zajęła pierwsze miejsce w rankingu światowych regionów: Lonely Planet's Best in Travel List 2023. Jednak specyficzny charakter tego regionu wynika z tego, że jest to kraina wielu wielkich świętych, znanych i czczonych na całym świecie. I można się zastanawiać, czy to ta piękna ziemia wyrzeźbiła tylu świętych, czy może odwrotnie, to oni, ich niezwykle życie i człowieczeństwo dodało splendoru i piękna tej ziemi, jaką jest Umbria. Nasza pielgrzymka, jak Bóg pozwoli, będzie kroczyć szlakiem miejsc związanych ze św. Franciszkiem. Zaczniemy od uroczej miejscowości w górach gdzie Biedaczyna z Asyżu zbudował pierwszą stajenkę. Chodzi o Greccio. Po drodze odwiedzimy miejsca związane z św. Ritą i

św. Benedyktem z Nursji, by w końcu dotrzeć do samego Asyżu. Ciekawym miejscem jest również Montefalco, miasteczko wzniesione na szczycie wzgórza znane jako „balkon Umbrii”. W jednym z przewodników czytamy: *Jedne z najpiękniejszych w świecie widoków na falujące wzgórza, winnice i gaje oliwne, jakie roztaczają się z Montefalco, czynią to miejsce jednym z obowiązkowych przystanków w podróży po umbryjskim regionie, zaraz obok ikonicznego Asyżu, czy Perugia, gdzie cieszyć się można sztuką, kulturą, dobrym winem i jedzeniem w niezwykle odprężającym otoczeniu.* Tam też zwiedzimy muzeum poświęcone św. Franciszkowi. Nie ominiemy też Gubbio, które mocno zapisało się w historii św. Franciszka. Warto dodać, że obecnie w Asyżu znajduje się ciało bł. Carlo Acutisa, którego kanonizację Kościół zapowiada na najbliższy kwiecień. Może więc spotkamy kolejnego świętego, już nie w Asyżu a w Rzymie. Ostatnim miejscem, które zamierzamy odwiedzić jest słynne Loreto znajdujące się w regionie Marche, a więc poza Umbrią. Udamy się tam w drodze na lotnisko w Anconie. Jak zawsze gorąco zachęcamy do wyjazdu. I jak zawsze bogate oczekiwania duchowe postaramy się połączyć z dobrym wypoczynkiem. Jestem przekonany, że i tym razem zamiar ten uda nam się zrealizować.

[ks. proboszcz Piotr]